



rzają, a to w celu wczesnego przygotowania na nie miejsca na wystawie. Co się zaś tyczy sposobu nadsyłania wyrobów, ten późniejszymi obwieszczeniami wskazanym zostanie. Spodziewa się magystrat m. Warszawy, że ta nowa sposobność publicznego popisu z pracami swojemi i udowodnienia zasług na drodze przemysłu, rękodzielnictwa lub rolnictwa jedynych, będzie dostateczną zachętą, nie tylko do przyjęcia w pomienionej wystawie udziału i powiększenia tym sposobem liczby ubiegających się, ale oraz do przedsięwzięcia wszelkich usiłowań i do łożenia największych starań, aby przeznaczyć się mające na wystawę przedmioty, mogły na niej zaszczytne zająć miejsce.

Andrault  
prezydent, rzecz. radzca stanu.  
Luceński  
naczelnik kancelaryi.

— Pisaliśmy niejednokrotnie o machinie rachunkowej tutejszego mieszkańca p. Staffla, obecnie dziennikarza zagranicznego, mianowicie francuskie szeroko się rozpisały o zbudowanej dawniej a teraz wydoskonalonej przez p. Thomasa z Kolmaru machinie do rachowania, nazwanej przez niego arytmometrem, nad którą już pracuje od lat 30. Jeszcze w XVII. Pascal, Leibnitz a następnie Diderot, zważając na prawa matematyki i ich niezmiennosc, sądzili możebnym zbudowanie maszyny, któraby ułatwiała kombinacje liczb i rachunki, a nawet zajmowali się układem takiego mechanizmu. Arytmometr Thomasa ma wykonywać nie tylko dodawanie, odejmowanie, mnożenie, dzielenie; lecz nadto działania daleko trudniejsze: wyciąganie pierwiastku kwadratowego, podnoszenie liczb do potęg itd. Mnożenie liczby złożonej z ośmiu nastawionych cyfer przez 8 innych cyfer, wykonywać ma w pół minuty, a przy wyciąganiu pierwiastku kwadratowego z liczby 19 cyfer złożonej, mechanizm działa tylko półtory minuty. Sprawozdawcy utrzymują, iż maszyna jest prostą i trwałą budowy, łatwą przenosić i mało zajmuje miejsca; znajduje się już ona w użyciu w administracyjnych wielkich zakładach finansowych, i przyniosła tam podobno znaczne korzyści, już to przez zmniejszenie liczby urzędników finansowych, już to przez przyspieszenie rachunków. K. w.

### Rosya.

Petersburg, 2. Grudnia. — Zaręczają nam za rzecz pewną, iż generał Birjulow stojący nad granicą perską, otrzymał rozkaz do wyruszenia z 50,000 armią rosyjską do Persyi, na wezwanie szacha perskiego. Równie upowszechniana się pogłoska, że dwa korpusa rosyjskie idą ku granicy austriackiej. — Jak się to u nas wszystko zmienia w opinii. Podobna pogłoska, na jakąby dawniej się tu niezdożyto krąży z ust do ust, iż książę Napoleon ma się żenić z córką wielkiej księżny Maryi Leuchtenberg. Do Nicei zjechało się już wiele najdosłowniej pań rosyjskich, cesarzowa odwiodła, wielkie księżne Helena, Maria, Aleksandra małżonka w. księcia Konstantego, a nawet spodziewanym tam jest cesarz rosyjski. Podobno tam ma się Napoleon III. widzieć z Aleksandrem II. Pogłoski te przecie więcej mają znaczenia pod względem osobliwości, aniżeli prawdy. — Towarzystwo zawiązane w celu budowania kolei żelaznych w Rosyi nabyło za 2 mil. rubli sr. wielką fabrykę machin pozostałą po zmarłym księciu Leuchtenberskim.

### Francya.

Paryż, 6. Grudnia. — Według Patrie kongres składać się będzie z hrabiego Walewskiego i tutejszych posłów państw interesowanych.

— Monitor przyznaje, że sprawa w Sycylii nie jest jeszcze załatwioną, lubo jest bez znaczenia.

— Rząd rosyjski ma na konferencyach przyszłych być zastąpionym przez barona Brunnowa, który dla tego podróż swą do Berlina wstrzymał.

— Powstanie w Sycylii większych jest rozmiarów, niż o tem z Palermo i Messyny donoszą. Depesze, które rząd otrzymał, są niepokojące. Mówią, że cała prawie środkowa Sycylia wzięła się do broni. Operacje powstańców zaczęły między Palermo a Messyną, były tylko łapką zastawioną na gubernatora z Palermo, aby część sił jego ku tej stronie zwabić i tym sposobem zyskać na czasie dla zorganizowania w innych punktach powstania. Castelbicala wpadł zupełnie w łapkę, bo wysłał nie 800 ale 4000 ludzi z artylerją na gościniec z Palermo ku Cefalu wiodący. Oddział ten wojska nie spotkał nigdzie oporu i przy okazaniu się go w Cefalu powstańcy wszyscy znikli. W ciągu tej fałszywej operacji ze strony wojsk rządowych, miało się powstanie po wsiach zorganizować zupełnie. Catano, jak mówią, przyłączyło się także do powstania. Sycylijskie władze znajdują się w największej niespokojności. W Palermo i Messynie ogłoszono stan oblężenia. Prócz wojsk szwajcarskich wysłanych z Neapolu do Palermo, odeszło 1000 ludzi do Messyny. Ruchy te nie mają postaci republikańskiej. Powstańcy domagają się, aby król złożył koronę a syn jego wstąpił na tron z konstytucją 1848 roku. — Z pism turyńskich dziś tu nadeszłych, przytaczam następujące szczegóły. Wedle Corriere mercantile wzięto się do broni w Calatafimi i w wielu wielkich wsiach prowincyi Palermo. Wielką ilość broni porozdzielano, urzędników złożono z posad, wywieszono chorągiew z roku 1848 i ustanowiono rząd prowizoryjny. Deputowany sycylijskiego parlamentu stoi, wedle Corriere, na czele rządu prowizoryjnego, mającego swoją siedzibę w Calatafimi, mieścinie liczącej 10,000 mieszkańców. O powstaniu dowiedziono się w Palermo 23. Listopada, i do 25. aresztowano tam do 100 osób. Wedle Corriere oznajmili byli powstańcy, że mają zamiar wyruszenia przeciw Palermo. Wedle Opinione dowódzca powstania nazywa się Marco, dawniejszy deputowany. Szwagier jego jest drugim szefem, nazwiskiem Bentivenga, były oficer. Pismo Mazziniego: Italia e Popolo twierdzi, że liczba powstańców, dobrze uzbrojonych z początku zaraz, wynosiła 600 ludzi. Według tegoż żurnalu przyłączyły się do powstania okolice sąsiednie: Villafrate, Bornina, Vicari, Circina i inne z uniesieniem radości. Wedle Risorgimento turyńskiego rozjątrzenie umysłów na lądzie neapolitańskim jest również wielkie. Wielu aresztowano ludzi po prowincjach, mianowicie w Calcuto (prowincya Salerno). W Neapolu samym wiele osób znajduje się w więzieniach za rozszerzanie proklamacyi rewolucyjnych. Wiele z nich oskarżono, że zredagowali proklamacyę rozrzuconą w Neapolu w miesiącu Lipcu. W cytadeli St. Elmo znajduje się wielu wojskowych, w tej chwili przyaresztowanych, gdy skreślali w myśli liberalnej do króla adres.

Paryż, 7. Grudnia. — Nota w Monitorze zamieszczona względem zagajenia konferencyi paryskich brzmi, jak następuje: Układ paryski w zastosowaniu swem napotkał na trudności, które dały powód do odmiennych zdań

między mocarstwami układającymi się i które czynią koniecznem zebranie się wzajemnych ich reprezentantów, aby przyspieszyć całkowite spełnienie warunków pokoju. Większa część mocarstw, które układ ten podpisały, zezwoliła na przywołanie w tym celu konferencyi w Paryżu. Można przyjąć, iż przed końcem tego miesiąca zbierze się ona; wszystko upoważnia do tej nadziei, że prędko przywróci zgodę i porozumienie co do punktów spornych. — I dziś jesteśmy bez wiadomości z Sycylii. Parowiec z Genui, przybyły dziś z Marsylii, spóźnił się. Mówią atoli o sprzyjęciu w królestwie neapolitańskim; z drugiej strony mówią, o depeszy do rządu nadeszłej, w której wystawiają ruchy rewolucyjne jako bliższe przytłumienia.

(Kor. Cz.) W onegdajszych Debatach p. St. Marc Girardin okazał obawę, aby Anglia trzymając się Francyi, nie uważała jej za klientkę. Obawa p. St. Marc Girardin zrobiła wrażenie w Paryżu i podniosła otuchę stronników rosyjskich, ale tegoż samego dnia Times okazał ze swęj strony obawę, aby Francya, trzymając się Anglii, nie uważała jej za wazalkę. Obawa Francyi i Anglii wyrażone tegoż samego dnia, zrównoważyły się zatem, pokazały, że Francya i Anglia są wielkimi narodami, że nie mogą być ani klientkami ani wazalkami i że tylko mogą z sobą rywalizować. Taka konkluzya polemiki dziennikarskiej jest bardzo szczęśliwą. Trzeba dla interesu kontynentu zgody Francyi z Anglią, trzeba wielkości obu narodów, ale trzeba szczególnież wielkości Francyi.

Zmiana języka dzienników angielskich pokazywała od kilku dni, że Francya i Anglia przychodzą do zgody. Nadzieja się ziściła. Wszystkie dzisiejsze wiadomości zapewniają, że Anglia przychyliła się do kongresu i że kongres zbierze się w ciągu tego miesiąca. Ułożył tę sprawę w Paryżu hr. de Persigny Francya nie brała zupełnie w sprawie bessarabskiej strony Rosyi, chciała tylko odegrać z pewnych powodów, rolę rozjemczyni. Obraziło to Anglię, ale nakoniec nastąpiła zgoda. Anglia może się przychylić teraz do kongresu, bo ocaliła swą godność i może opuścić morze Czarne, bo sprawa perska, wlekąc się długo i bez skutku, stała się mniej ważną. Można powiedzieć, że obie strony zwyciężyły, że obie strony wyszły ze sprzeczki z honorem.

Zwołanie kongresu sprowadzi rzeczy na dawną i jedynie pewną drogę. Kongres będzie miał misję ogromną. Rozstrzygnie on nie tylko sprawę bessarabską, nie tylko młodo-wołoską, newszatelską, ale i wiele innych. Przynajmniej takby zrobić powinien. Tylko kongres może odrobić złe, które wyrodziło się z chwilowego zbliżenia się Francyi do Rosyi. Ufam, że rozumie swe powołanie i kongres paryski zagai politykę sprawiedliwości politycznej tak na lądzie, jak na morzu; polityka oparta na sprawiedliwości, stała się dzisiaj prawie ogólnem hasłem. Trudno więc przypuścić, aby taki stan rzeczy nie obrócił się na korzyść wszystkich interesów. W tej pięknej sprawie Napoleon III. jest najwięcej interesowanym, bo on pierwszy wywiesił na kongresie paryskim sztandar polityki sprawiedliwości, sztandar tak zwany pacyfikacyjny.

Jak można się domyślać, tryumf przymierza zachodniego nie może radować Rosyan bawiących w Paryżu. Ewentualność zebrania kongresu, wstrzyma zapewne wyjazd bar. Brunnowa. Hr. Kisielow zaczął przyjmować, honory jego domu robi p. Jussupow. Listy z Nizy mówią o nieukontentowaniu Anglików z powodu zbyt grzeczności władz piemonckich dla cesarzowej rosyjskiej matki. Jeden Anglik, dla tego, że karabiniery zatrzymali jego pojazd w chwili przejazdu cesarzowej, podniósł żywe reklamacje i sprawił, że wiele rodzin angielskich opuściło miasto. Kilkanaście rodzin udało się do Algieru. Kiedy cesarzowa zwiędzała okoliczne wille, lady Shelley, synowa sławnego poety, odmówiła jej, pomimo nalegania władz, wejścia do swęj willi. Cesarzowa rosyjska widziała się z rodziną orleańską. Thiers jedzie czy do Nizy czy do Genewy. Coś się robi w tych stronach.

Zwracam waszą uwagę na listy stambulskie, ogłaszane w Univers. Noszą one cechę prawie urzędową. P. Thouvenel powiedział raz, że tylko Univers interesa wschodnie dobrze rozumie. Czy się do tego nie przyczynił?

Hotel Rothschilda przy ulicy Lafitte nie został najęty przez hr. Kisielowa, lecz przez generała Serrano. Nie wiadomo jeszcze, gdzie ambasador rosyjski się przeniesie.

Umysły się rozjaśniają, giełda się podnosi, życie towarzyskie się rozpoczyna. Zdaje się, że tej zimy wejdą w modę teatra domowe. Dotąd dawano po domach tylko proverbesy. Juliusz Janin ogłosił nową pracę pod tytułem *Les petits bonheurs*. Ma to być praca w guście horacyuszowskim. Pamiętniki księcia Raguzy są bardzo czytane. Czytał je cesarz w rękopiśmie i nic w nich nie zmienił, chociaż krytyka Napoleona I. jest ostra. Cesarz baczy na dzienniki; wszystko zaś co jest poważniejsze puszcza płazem, ufając w rozsądek publiczny.

Książd Bonaparte, o którym tyle pisano, a którego czekają wysokie godności, wyświęcił się w Rzymie roku przyszłego. Hr. Pepoli, wnuk króla Murata, bywa często na dworze. Hotel ks. Napoleona, budujący się przy ul. Montaigne, odkrywa różne piękności. Jest to prawie kopia domu Diomeda, odkrytego w Pompei. Hotel ma dwa podwórza otoczone galeryami. Zewnątrz hotel jest smętnym a prawie bez okien.

Akademia przyjmie Ponsarda d. 9. b. m. — Mamy znowu przymrozki i czas piękny.

### Anglia.

Londyn, 6. Grudnia. — O nowych konferencyach paryskich pisze dziś Times: Wyznajemy, że przywołanie konferencyi, jako środek mający uporządkować sprawę, w której, według nas, ledwo dwa mogą istnieć zdania różne, nie podoba się nam. Może, że są powody stanu, których nieznamy i o których ważności i znaczeniu nie możemy dać sądu, przemawiające za tego rodzaju postępowaniem. Konferencya jest pewnie najwłaściwszym środkiem do uleczenia ran zadanych miłości własnej, i do wprowadzenia na właściwą drogę tych, którzy w krzywym znajdowali się kierunku. Spodziewamy się, że mocarstwa, co podały Rosyi warunki pokoju, przekonają się, jak jest koniecznem, warunkom tym nadać życie, przez które okupiony był pokój wojny, i aby nie stały się próżnemi, jeżeli zezwolimy sobie z rąk wydrzeć warunki wywalczone.

(Kor. Cz.) W mniemaniu Anglików cały system uprojektowanych kolei w Rosyi więcej odpowiada celom strategicznym niżeli handlowym; wielu nawet upatruje w nich przygotowanie do najazdu na posiadłości angielskie w Indyi. Zamiar ten jeżeli kiedy powstał w myśli gabinetu petersburgskiego, zdaje się im być dzikim, donkiszockim. Budowanie kolei żelaznych bywa wynikiem mno-

głej ludności i oraz bogactwa krajów; gdzie tych dwóch warunków niema, nie podobna rachować ani na użytek ani na ich trwanie; a właśnie Rosyi zbywa na obu rzeczonych warunkach. Państwo to obejmujące prawie dwadzieścia razy większą przestrzeń ziemi od trzech zjednoczonych królestw W. Brytanii, niema przecie jak dwa razy więcej ludności, a zamozność jego w stosunku do zamozności Anglii jest bez porównania mniejszą. Przypuściwszy nawet gdyby za dołożeniem usilności drogi żelazne były zbudowana, wbrew wszystkim zażwadam jakie stoją im na przeszkodzie, jakże dadzą się one utrzymać na przestrzeniach tak rozległych, i z taką małą ludnością jak w azjatyckiej Rosyi? Nawet w kraju tak gęsto zaludnionym jak jest Anglia, nie wiele można liczyć takich kolei, coby po potrąceniu wydatku na ich budowę i ciągle reparacye, przynosiły wysokie procenta dla akcyonaryuszów.

Dziwić się prawie trzeba, że przy tak wielkim ruchu tylu podróżujących i przewożeniu towarów w różnych kierunkach po kraju, bywa z nich przecie tak mało czystego dochodu. Jakaż zatem może być pewność, że koleje w Rosyi zaprowadzone dobrze się opłacą i więcej zysku przyniosą? Na to może kto odpowie, że koszta na ziemi są mniejsze, tańsze ręce robotnika. Lecz to tylko dowodzi tem większego ubóstwa kraju i ubóstwa oraz mieszkańców. A któż tedy będzie kolejami jeździć? Co przewozić? Czyż sama kolej między Petersburgiem a Moskwą dwiema stolicami państwa najwięcej uczęszczanemi, niepowinnaby być dostateczną w tem miejscu przestroga, kiedy po wielu latach istnienia dopiero bieżącego roku, w którym tyle ruchu było z powodu koronacyi, ledwie 1% zysku przyniosła? Prawda, że drzewo do kolei i nawet żelazo może być w Rosyi tańsze; lecz przy braku ruchu na kolejach szyny żelazne pordzewieją, drzewo z czasem spróchnieje. Na to wszystko zwraca się tu baczność tych co nie z patriotyzmu, lecz jedyne w widokach zysku pieniądź swój na te drogi ryzykują. Dla Indyi nie przewidują z nich Anglicy żadnego niebezpieczeństwa; zbyt one są dalekie i przedzielone nadto większymi pustyniami niżeli rosyjskie, żeby je tak łatwo opanować można. Wyprawy Aleksandra Macedońskiego do Indyi i zdobycie ich nie można brać za wzór ani za zachętę dla innych najeźdźców. Inna wtenczas była postać wschodu, kwitnące kraje i oraz potężny Babilon leżały po drodze. Przeciwnie teraz, od 2000 lat wielkie zmiany zaszły, wszystkie tam krainy opustoszałe i wyludnione. Dając nawet na to, że Rosya sama lub za pomocą swych sprzymierzeńców, Persów lub innych, zdołałaby się przedrzeć przez te pustkowia Azji, cóżby w końcu napotkała dotarłszy granic Indyi? Oto wojsko równie wyćwiczone jak jej własne, a nierównie liczniejsze i jakiego tamte strony nigdy nie widziały; 25,000 wojska angielskiego z Europy, 220,000 regularnego wojska indyjskiego czyli sepołów pod angielskimi oficerami, urządzonego na stopę wojsk europejskich, i nadto pewnego rodzaju milicya, którą do miliona ludzi — jak Alison historyk twierdzi — kompania indyjska mogłaby niebawnie uzbroid. Dla tego Anglicy nie tylko nie lękają się żadnego rosyjskiego najścia na Indye, ale jeśliby ten pomysł istniał poczytują go po prostu za szaleństwo. Z tem wszystkiem, nie zasypiają oni, by wykonaniu onego zawczasu zapobiedz, i pomieszać nieprzyjacielskie szyki. Dzisiejsza wyprawa ich do odnogi perskiej właśnie w tym celu jest podjęta i można ją uważać za część planu odpornego który się z czasem będzie widocznie rozwijać. Co mają najzdadniejszych wojskowych teraz tam wyprawiają. Jenerałowie Outram i Barnard udają się w tych dniach do wojska należącego do tej wyprawy. Jenerał Windham znany z waleczności przy szturmie na Redan, był także przeznaczony na objęcie tam dowództwa, lecz w tych dniach jak widać, odwołano jego nominacya.

Niema końca, jak się zdaje, korowodom o wyspy Węzowe i o Bołgrad. Chodziły wprawdzie pogłoski, że pierwszych Rosya była gotową odstąpić, aby tylko utrzymała się przy posiadaniu Bołgradu. Lecz czytam teraz w piśmie Nord, tym znanym organie dyplomacyi rosyjskiej, że cesarz Aleksander ani wysp Węzowych ani Bołgradu nie chce odstąpić, bez decyzji na nie nowego kongresu. Ztąd kłopot wielki w kołach dyplomatycznych. Za usilnem staraniem Francyi miał być ułożony nowy projekt, a który miał znaleźć poparcie od Prus, aby wpłynąć mocniej na decyzją gabinetu londyńskiego; zapewniono się nawet w tem poparciem przez niemiecki element na obradach gabinetowych w Anglii, któremu trudno często w gabinecie się oprzeć. Projektem tym ma być propozycya do zrobienia rządowi angielskiemu ze strony Francyi, aby przez delikatność na honor Rosyi już i tak ukrywdzony — choć honor Anglii aż nadto był mu poświęcony na kongresie paryskim — nie zmuszać koniecznie Rosyi do odstąpienia wysp węzowych i Bołgradu bez podania ich sprawy pod decyzją nowego kongresu. Z góry zaś daje się przyrzeczenie rządowi angielskiemu i prawie zaręczenie, aby tylko dał się skłonić, że na tym kongresie Francya zyska większość głosu przeciw Rosyi. Na takich to wybiegach sprawa Europy się obraca! W ten sposób przyszedł kongres będzie tylko prostą uroczystością i niejako środkiem do zarejestrowania decyzji już poprzednio zapadłej. Atoli rząd angielski jeśli tylko sobie samemu będzie zostawiony, niezawodnie odrzuci tę podsuwaną prodoczycę jako niegodną siebie i narodu, którego interesu ma sobie powierzone. Przystąpienie do takiej propozycji byłoby odstąpieniem od zasad z którymi lord Palmerston dał się tak głośno słyszeć w Manchesterze i w Liverpoolu, a których objawienie zjednało mu tyle oklasku. A prócz tego, któżby zaręczył, przy takim rozwolnieniu zasad moralnych jakich byliśmy świadkami, że rząd angielski nie byłby znowu wciągnięty w łapkę? Sprawa ta nabiera takiej wagi, że ministerium może będzie potrzebowało poparcia od opinii publicznej. Przekonał się rząd dostatecznie że nie wolno i nie należy mu odgrywać podrzędnej roli w polityce.

Takie zdanie krąży tu o tem, co powyżej pisałem. W tej chwili czytam, jakoby poseł pruski z Wiednia miał zawiadomić swój rząd, iż gabinet wiedeński cofnął się z opieraniem się zwołaniu nowego kongresu; co więcej, że nawet rząd angielski na to się zgadza. Jak to pogodzić jedno z drugim, nie wiem; czas wkrótce rozstrzygnie. Dodaję tu jeszcze to, że cesarz Aleksander z przyjaźni dla Francyi gotówby ustąpić wysp Węzowych i Bołgradu jak miał oświadczyć, aby tylko wojsko austriackie ustąpiło wprzód z księstw Naddunajskich, a flota angielska z morza Czarnego. Intrygi te kryją się bez ustanku, znudziły całą publiczność angielską; rząd usiłuje sprawę tę załatwić przed zwołaniem parlamentu.

W jednym z niedawnych numerów Czasu, była wzmianka o odkryciu węgla kamiennego w Podhorcach w Galicyi. Odkrycie to jest nowością dla cudzoziemców, którzy mało co wiedzieli o węglu kamiennym w Polsce lubo on

używany jest na opał w Krakowie, a od trzydziestu lat znaczną jego ilość sprowadzano do Warszawy, na użytek do fabryk żelaznych i browaru portu. W ostatnich latach musiano go też wiele potrzebować do kolei żelaznych, do parowej żeglugi na Wiśle i do gazu na oświetlenie miasta. Ile uważałem nasz węgiel jest miękniejszy i kruchszy od węgla angielskiego i zawiera więcej siarki w sobie. Płomień jego mniej zdatnym go czyni do giserni żelaza i wyrobienia stali. W ogólności węgiel kamienny na stałym lądzie, nie wszędzie bywa podobnym do angielskiego. Według postrzeżeń p. Mantella opisującego cuda geologii (Wonders of geology Vol. II. str. 689) jedne podobne drugie różniące się od warstw angielskiego węgla znajdują się we Francyi, pod Boulogne, Mons i St. Etienne; w Niderlandach pod Namurem i Lovanium; tudzież w Szlązku na Morawcach, w Polsce i pod Karpaczkami górami. Pokłady węgla rozciągające się nad rzeką Meuzą w Niderlandach i cały ciąg wzgórz wapiennych wzdłuż tej rzeki podobny jest do okolic angielskich w hrabstwach Derby i Monmouth. Węgiel też tam znajdujący się, jest zupełnie jednakowy jak nad rzekami Derwent i Wye. W pokładach jego ogólnie napotyka się kopalnie zabytki morskie. Lecz na wielu miejscach we Francyi i Niemczech natrafiają się pojedyncze warstwy węgla, bez najmniejszego w nich śladu morskich zabytków, leżące na granitach lub skalistych gruntach. Warstwy takowe bywają małej rozległości i widzieć je można nad Loarą w okolicach Brassac, w Szlązku i na wielu innych miejscach. Sławny geolog Lyell ma je za osad na dawnych jezior utworzony ze ścieku i napływów z przyległych wzgórz wapiennych. Węgiel kamienny w Rosyi znachodzi się właśnie w takich lożyskach wapiennych złożony. Inaczej jednak to jest w Polsce i w Szlązku. Tu masy węglane przekładane są piaskowcem i szystem czyli łupkiem gliny, powłóczącemi równie jak w Anglii i Belgii skamieniałości wapienne.

Pokłady węgla znajdujące się w Rosyi, są bez zaprzeczenia napływami rzeczno-morskimi; w niektórych mających do 800 stóp grubości warstwy węgla są przedzielane naprzemian wapiennym kamieniem, żwirzem lub szystem *shale* obfitującym zwykle w czerepy morskich muszli. Rośliny wchodzące w utwór tych warstw węglanych, składają się z połamanych łodyg i liści plant. czasem nawet gałęzi drzew naniesionych powodzią i potokami pierwotnych rzek.

Guizot przygotował do druku pamiętniki życia Sir Roberta Peel. Był on wtedy ministrem we Francyi a Peel naczelnikiem gabinetu londyńskiego. Część tych pamiętników, w których opisuje się współdziałanie tych dwóch mężów w Europie o utrzymanie pokoju za Ludwika Filipa, a później poróżnienie się obojga gabinetów, ma najbardziej być ciekawa.

### Austria.

Wiedeń, 5. Grudnia. — Gazeta Ostdeutsche Post rozwodzi się nad amnestya w ten sposób: Amnestya, którą cesarz rosyjski nadał emigracyi polskiej, nigdyśmy nie poniżali, chociaż warunki, do których jest przywiązana, wiele podają utrudzeń. Jeżeli atoli porównamy akt łaski wydany w Warszawie z tym, który z Wenecyi odbieramy, uważamy za nasz obowiązek wykazać charakterystyczną różnicę obu tych akt. Emigracya polska od więcej, niż ¼ wieku wyrwana od ziemi ojczyźnej, rozprzerzła po całym świecie, wiekiem, nędzą i rozmaitego rodzaju biedą wycieńczona, stała się w większej części swych członków nieszkodliwą. Amnestya dla tych nieszczęśliwych jest tem mniej połączoną z ofiarami i niebezpieczeństwem, że Królestwo Polskie z wszystkich stron otoczone jest państwami, których system rządzenia konserwatywny we własnym interesie oddala każdą agitacya. Ulaskawieni, wracający do kraju, długością wygnania fizycznie i umysłowo osłabieni, położeniem politycznym i jeograficznym kraju strzeżeni od niebezpiecznych poduszeczeń sąsiednich, rozrzucani po miastach i wsiach, stosunkowo słabo zaludnionych nie są wcale dla rządu przedmiotem obawy. W takim stanie rzeczy występuje akt łaski we wyższych Włoszech w innym, świetniejszym świetle. Rewolucya z roku 1848 nie jest wypadkiem tak odległym, jak rewolucya z roku 1830; nie jest to generacya wynędzniała, której cesarz amnestya udziela; wracający do ojczyzny nie jest oddzielony przez pustynie od krajów sąsiednich, prócz tego niepewną jest lojalność rządów sąsiednich; wiarolomna agitacya, nie dbając o to, w jakie nieszczęście wprawi ofiarę swoją, myśląc tylko o zagubie świata, czyha blisko granicy kraju; ludne miasta przyjmują powracającego, ożywione szczerem ludu ognistego i dziarskiego. Pod takimi okolicznościami dzisiejsza amnestya znaczy bardzo wiele. (Gaz. Kolońska.)

Wiedeń, 6. Grudnia. — Zapewniają tu, iż Rosya powolność swoją w sprawie Bołgradu uważać chce za grzeczność Francyi wyświadczoną. W tej mierze miał się hrabia Kisielew wyrazić oświadczyć; Francya zaś, jak się zdaje, ze swojej strony poczyniła koncesye dla Rosyi.

— Z Galaczu donoszą, że niektóre statki kanonierskie do floty admirała Lyonsa należące, przezimują w portach w Delcie naddunajskiej. Park floty cofa się ku Synopie, gdy mała jej część ustawiona przy wyspach Węzowych przezimuje. Cała flota angielska na morzu Czarnem składa się obecnie z 20 okrętów z 107 działami, wzmocnioną atoli zostanie przez okręty pierwszego rzędu, przez okręt »Colossus«, »Caeros« i »Princess royal«.

— Korespondent Timesa pisze pod 3. Grudnia: Na pierwszej sesyi konferencyjnej wniosą reprezentanci Anglii i Austrii, aby przedłożono mapę Besarabii, którą miano na sesjach 8. i 10. Marca. Gdy się to stanie, zawezwani zostaną reprezentanci Rosyi i Francyi, aby oznaczyli Bołgrad, o którym jest mowa w artykule 29 układu paryskiego. Na mapie tej znajduje się jeden tylko Bołgrad, leżący nad drogą akernańską, około 5 kilometrów na północ jeziora Yalpu. Na mapie niemieckiej przekopiowanej z oryginału rosyjskiego, oznaczony jest powyższy Bołgrad: Toback ezantine Bołgrad. Drugiego miejsca tego nazwiska, któryby leżał niedaleko na północ jeziora Yalpu, którego to miejsca tak niesłusznie Rosya przytacza, nie masz ani śladu. Gdy pan Walewski uprzedzony został naprzód od hr. Orłowa, że Rosya pod Bołgradem rozumie miejsce niezajdujące się na mapie, tego nie udzielił panu Bourqueney; bo przy rozpoczęciu prac konferencyjnych oświadczył ten dyplomata, że nie wie o tem, aby był jaki nowy Bołgrad.

Z Wiednia 7. Grudnia donoszą do Independance belge: 25 osób za udział w rewolucyi węgierskiej skazanych, otrzymało przebaczenie.

### Włochy.

Monitor universel zawiera ze Sycylii dwie depesze, z których wyjmujemy co następuje:

Palermo, 28. Listopada. — Z powodów utrudnionych środków komunikacyjnych nie wiemy dotąd, jakich rozmiarów było powstanie w Sycylii w prowincji Palermo, spieszne nadejście wojska zdołało je zaraz przytłumić, tak że wolny jest przejazd poczt z Palermo do Messyny.

Z Messyny z 29. Listopada donoszą: Pomimo rozdrażnienia umysłów, jakie ogarnęło wszystkich po wiadomości o powstaniu w Sycylii, miasto jest spokojnem. W Catania poprzyklepiano odezwy po rogach, obwieszczające: Niech żyje następca tronu! Niech żyje wolność! Niech żyje konstytucya z r. 1812! Policya pozrywała je bez najmniejszego oporu ze strony ludności.

### Hiszpania.

Z Madrytu piszą pod d. 1. Grudnia: Dekret królewski zamieszczony w gazecie madryckiej znosi uchwały kortezów względem budżetu, mającego mieć moc obowiązującą do 1. Lipca 1857. i stanowi. aby ministerstwo nowe podało budżet ze zastosowaniem praw z r. 1854.

### NEKROLOG.

Poznań, 1. Grudnia. — Zaonegdaj t. j. d. 28. Listopada umarł w miasteczku Bninie trzy mile od Poznania sędziwy starzec Michał Cypryan Szreniawa Bierkowski (ojciec profesora Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie), który jeszcze za Kościuszki służył w szeregach wojska polskiego, przeżywszy lat 86. W r. 1794, mając wówczas lat 24 wstąpił do wojska jako prosty żołnierz; był czynny jako sierżant w kilku ówczesnych bitwach, jako to: pod Szczekocinami, Spretową, Warszawą i Maciejowicami, odznaczając się mężstwem i odwagą. W dniu ostatnim przed bitwą pod Maciejowicami, mając sobie powierzony transport żywności dla wojska, napadnięty przez oddział nieprzyjacielski, pomimo otrzymanej rany w nogę i roztrzaskanego kulą w samym łożu karabina, bronił się mężnie z garstką swoich podkomendnych, przeciwko w czwórnasób liczniejszej sile nieprzyjacielskiej i transport ocalił, za co przed

### OBWIESZCZENIE.

Do wewnętrznego urzędzenia nowego miejskiego domu chorych następujące przedmioty dostawione być mają w drodze submisji:

80 żelaznych łóżek, 4 cynkowe wanny do kąpienia, 1 angielski magiel, 24 stolików, 80 szalek dla chorych, 100 stołków, 36 stolików do mycia, 15 cynowych owalnych miednic, 50 cynowych nocników; 1 umywalnia, 1 polerowany stół i 56 rolosów.

Podania przyjmowane będą w naszej Registraturze, gdzie bliższe warunki są do przejrzania, i rozpieczętowane i zapisane zostaną, w terminie submisyjnym w dniu 15. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 11tej.

Poznań, dnia 24. Listopada 1856.

Magistrat.

Od dziś dnia mieszkam przy starym Rynku Numer ośmdziesiąt dwa (Nr. 82.)

**Dr. Munk,**

Doktor, Chirurg, Akuszer i oczny Lekarz.

Wyroby Potichomanij i Dijaphanij gotowe, jako téż i desenie do tychże, w najrozmaitszym wyborze u

**E. Morgenstern.**

W dniu 16. Grudnia r. b. otrzymał Dominium **Grzybno** pod Czempiniem transport baranów merynosów z Król. zarodowej owczarni **Frankenfeldskiej**.

Sprzedaż młodych poprawnych i wełnitych baranów rozpoczyna się z dniem 8. Grudnia r. b. — Zamówienia przyjmuje Pan Löbel Schaps w Kempnie, który także udzieli wszelką wiadomość o tutajszych owcach.

Pischkowitz pod Glacem (4 mile od dworca kolei żelaznej Reichenbach).

Baron **Zedlitz-Neukirch.**

Dwa tuczne woły i dwie krowy są na sprzedaż w **Sokolnikach m.** pod Szamotułami.

### Wystawa na Boże narodzenie

u **P. B. Wunsch,**

Szeroka ulica Nr. 18. i ulica Wilhelmowska w pierwszym kramie w hotelu Drezdeńskim.

Czyniąc rozlicznym życzeniom moich szanownych zwolenników zadosyć, założyłam okrom mego Handlu cacek, pod liczbą 18. ulicy Szerokiej, drugi takowy na ulicy Wilhelmowskiej w hotelu Drezdeńskim, i tak go bogato zaopatrzyłam, że kto go przyjdzie odwiedzić, zapewne zadowolonym będzie. Ofiaruję zarazem prawdziwe angielskie brzytwy, szczyzorki i noże i takoweż nożyczki, jako i rozmaite podarunki dla dorosłych. — Dziękując za okazywane mi dotąd zaufanie, upraszam o zachowanie mi takowego i nadal i zapewniam obok rzetelnej usługi, jak najumiarkowańsze ceny.

frontem swego pułku zaszczytną otrzymał pochwałę. Jestto podobno już ostatni żołnierz z czasów Kościuszki, który dotąd w tutejszej prowincji zamieszkiwał. Pokój wieczny niech będzie zmarlemu! Pozostała po nim wdowa liczy teraz lat 84. Sędziwa ta para przed kilku laty obchodziła w miasteczku Lwówku, miejscu ówczesnego swego zamieszkania obrzęd złotego wesela.

### Przybyli do Poznania 11. Grudnia.

**BAZAR:** ks. Sucharski i Sergot z Inowrocławia, Dąbrowska z Winnéjgóry, Skarżyńska z Witosławia, Stablewski z Śliwna.

**HOTEL RZYMSKI BUSCHA:** Faldiz z Brzegu, Wilmer i Röhrig z Elberfeldu, Weinberg, Levy i Aleksander z Berlina, Feist z Mannheimu, Cohn z Magdeburga, Dietrich z Wrocławia, Mandry i Meining z Festenbergu.

**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA:** Palm z Otusza, Ropolewski z Góry, Chłapowska z Bonikowa, Schumacher z Góry, Pohle z Starogrodu, Vetter z Szczecina, Gottbelf z Berlina.

**HOTEL DU NORD:** Szczaniecki z Brodów, Łaszczyński z Grabowa, Andersohn z Berlina.

**HOTEL BAWARSKI:** Rückforth z Magdeburga, Fleischer z Grodziska, Sławski z Komornik, Sawicki z Rybna, Brewer z Gdanska.

**POD CZARNYM ORŁEM:** Wanniki z Byczy, Bronikowska z Wilkowa, Kowalewski z Węgrów.

**HOTEL BERLINSKI:** prob. Szymkiewicz z Mokronosa, Malz z Bydgoszczy, Heppner z Jaraczewa, Langenberger z Berlina,

**HOTEL FARYZKI:** Jasiński z Kordosa, Poswick z Trzemeszna, Arędzki z Węgierek, Czapski z Kuchar.

**HOTEL WIEDENSKI:** Scholz z Latowic.

**POD BIAŁYM ORŁEM:** Lauber z Kosel, Soldan z Głęboczka.

**HOTEL EICHBORNA:** Lubczyńska z Szamotuł, Hamann z Gottschimmerbruch, Rohr z Bachorzewa, Aleksander z Pleszewa.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Gozimierski z Ceradza, ul. Garbarska Nr. 55. Grasnik z Czarnkowa, ul. Młyńska Nr. 7. Rassler, Minor i Krüger z Berlina, ulica Magazynowr Nr. 15.

### F. Adolfa Schumanna Skład porcelany

przy placu Wilhelmowskim Nr. 3. (Hôtel du Nord)

poleca na nadchodzące święta swój liczny skład białej i kolorowej porcelany, jako to: **serwisu stołowe, do herbali i kawy, wazy, zabawki, przedmioty, do napojów, wazy** i t. d. **Szklę kryształowe** rozmaitego gatunku są także w liczny zapasie.

### Wierzchnie surduty na zimę

pod nazwą **Raglanów, Walewskich i Orłów** odznaczające się wielką elegancją i szczególnym gustem, są znów w liczny doborze i zapasie z nowych nadesłanych materij paletotowych.

**Jakób Kantorowicz,**

Wilhelmowska ulica 10. naprzeciw frontu bocznego pałacu Raczyńskich.

### Magasin de Nouveautés de Paris

**P. DESFOSSÉ,**

successeur de Montigny

Wilhelmsstrasse 24 à Posen,

a l'honneur de prévenir le public et surtout les personnes de sa clientèle, qu'il a reçu de Paris un assortiment considérable de **chapeaux, casquettes, cravattes, cannes, parfumeries, broseries, objets de toilette, de voyage et de fantaisie en tout genres,**

que les achats en gros qu'il a fait personnellement à Paris lui permettent de reduire notablement les prix de beaucoup d'articles.

Il espere donc être encore plus à même de répondre aux vœux des personnes qui voudront l'honorer de leur confiance.

### Prawdziwe francuskie szale i chustki

dla mężczyzn, jako téż patentowane kaftaniki i gatki wełniane i jedwabne, także krawaty, szaliki, francuskie czapki, rękawiczki dla mężczyzn i dam w wszelkich gatunkach, prawdziwe francuskie i indyjskie chustki do nosa itd. itd. poleca fabryka krawat i bielizny

**G. Lehmann następców**

w Wrocławiu, Ohlauerstrasse Nr. 79. naprzeciw oberzy »Pod białym orłem.«

6 funtów chleba średniego za złoty dostać można codziennie na **Grobli Nr. 26.** u

**J. Mruczkowskiego.**

Świeże rybki „**Kieler Sprotten**“ otrzymał **Jakób Appel,** po stronie poczty Nr. 9.

### Przeniesienie handlu.

Mój handel wina i piwa przenoszę z pod Nr. 74. w Rynku, pod **Nr. 82. w Rynku** i otworzę go **w niedzielę dnia 14. b. m. po południu o godzinie 4.,** o czém mam zaszczyt uwiadomić prześw. publiczność. Dotychczasowy handel od tego czasu będzie zamknięty.

**J. Tichauer.**

Świeże drożdże **funto-we,** mające silną moc pędzenia, poleca **Izydor Appel jun.,** obok Król. Banku.

### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 10. Grudnia 1856.		Sto-pa-pie-rani.	Na pr. kurant gotowi-żna.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4½	—	99½
dito z roku 1850. . . . .	4½	—	99½
dito z roku 1852. . . . .	4½	—	99½
dito z roku 1853. . . . .	4	93½	—
dito z roku 1854. . . . .	4½	—	99½
Oblig. dlugu skarbowego . . . . .	3½	—	84
dito premii handlu morskiego . . . . .	—	235	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3½	—	80½
dito miasta Berlina . . . . .	4½	—	98½
dito dito . . . . .	3½	—	82½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	—	87½
dito Prus Wschodnich . . . . .	3½	86½	—
dito Pomorskie . . . . .	3	87	—
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	98½
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3½	—	—
dito Śląskie . . . . .	3½	—	86½
dito Prus zachodnich . . . . .	3½	—	81½
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	89½	—
Lousidory . . . . .	—	110½	—
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . . . .	4	—	109½